

Wyrok z dnia 14 grudnia 2005 r.

III UK 120/05

Odpłatne wykonywanie przez radcę prawnego w czasie zwolnienia lekarskiego czynności zawodowych (podpisywanie dokumentów, reprezentacja przed sądem, sporządzanie pism procesowych, udzielanie porad prawnych, przeprowadzenie szkolenia) oznacza wykonywanie pracy zarobkowej w rozumieniu art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 267) i jest wystarczającą przyczyną utraty prawa do zasiłku chorobowego.

Przewodniczący SSN Andrzej Wasilewski, Sędziowie SN: Barbara Wagner (sprawozdawca), Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 grudnia 2005 r. sprawy z wniosku Bogusława P., Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w B. o zasiłek chorobowy i zwrot nie należnego świadczenia, na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 kwietnia 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i zmienił wyrok Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 3 lutego 2004 r. [...], w ten sposób, że odwołania oddalił.

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 21 kwietnia 2005 r. [...] oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Ubezpieczeń Społecznych w Lublinie z dnia 3 lutego 2004 r. [...], którym Sąd ten zmienił decyzje organu rentowego z 29 kwietnia 1999 r., 13 maja 1999 r., 13 września 1999 r. i 14 września 1999 r., w ten sposób, że ustalił, iż Bogusławowi P. przysługuje prawo do zasiłku chorobowego w okresach od 20 lipca do 11 grudnia

1998 r., od 1 marca do 31 marca 1999 r. oraz od 4 kwietnia do 31 sierpnia 1999 r. i orzekł, że nie jest on zobowiązany do zwrotu zasiłku chorobowego wypłaconego w tych okresach, a także, że Gminna „S.Ch.” w T.L. nie ma obowiązku zwrotu zasiłku chorobowego wypłaconego Bogusławowi P. za okres od 20 lipca do 11 grudnia 1998 r.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia faktyczne i ich prawna ocena. Bogusław P. był zatrudniony w Spółdzielni Mieszkaniowej w T.L. na stanowisku prezesa w pełnym wymiarze czasu pracy od 16 września 1994 r. Od 2 sierpnia 1990 r. świadczył również pracę w Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w T.L., a od 1 września 1991 r. w Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w J. w wymiarze ½ etatu jako radca prawny. Na stanowisku radcy prawnego był także zatrudniony od 1 kwietnia 1996 r. w Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy w T.L. W okresach od 20 lipca do 11 grudnia 1998 r., od 1 marca do 31 marca 1999 r., od 4 kwietnia do 23 lipca 1999 r. i od 23 lipca do 31 sierpnia 1999 r. był niezdolny do pracy z powodu choroby. Czas od 23 lipca do 31 sierpnia 1999 r. obejmował okres po wyczerpaniu sześciomiesięcznego okresu zasiłkowego. Niezdolność do pracy wnioskodawcy od 20 lipca do 11 grudnia 1998 r. spowodowana była dolegliwościami kręgosłupa. Stwierdził ją lekarz Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w T.L. Z kolei niezdolność do pracy z okresów od 1 marca do 31 marca oraz od 4 kwietnia do 31 sierpnia 1999 r. wynikająca z nerwicy lękowo - depresyjnej i choroby niedokrwiennej serca została stwierdzona przez lekarza pierwszego kontaktu. Zwolnienia lekarskie wnioskodawca przedłożył w Spółdzielni Mieszkaniowej w T.L.. Pozostałych pracodawców informował telefonicznie o swojej niezdolności do pracy.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. decyzjami z dnia 29 kwietnia 1999 r. odmówił Bogusławowi P. prawa do zasiłku chorobowego za okres od 20 lipca do 11 grudnia 1998 r. oraz od 1 marca do 30 marca 1999 r., zobowiązując go do zwrotu wypłaconego za ten czas zasiłku na konto Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w T.L. oraz na konto Spółdzielni Mieszkaniowej w T.L. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że wnioskodawca wykorzystuje zwolnienie lekarskie niezgodnie z jego celem, albowiem w tym okresie świadczył pracę na rzecz Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy w T.L., Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w T.L., Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w J. oraz Ośrodka Szkolenia i Doradztwa „W.” w Z. Decyzją z 13 maja 1999 r. organ rentowy zobowiązał Gminną Spółdzielnię „S.Ch.” w T.L. do zwrotu nienależnie wypłaconych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego, zaś decyzją z 13 września 1999 r. odmówił Bogusławowi P. dalszej wypłaty zasiłku chorobowego, z uwagi na brak podstaw do przedłużenia zasiłku

chorobowego o dalsze 3 miesiące. Z kolei decyzją z dnia 14 września 1999 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w B. odmówił wnioskodawcy prawa do zasiłku chorobowego od 4 kwietnia do 31 sierpnia 1999 r. i zobowiązał go do zwrotu wypłaconego zasiłku na konto Spółdzielni Mieszkaniowej w T.L.

W ocenie Sądu, wnioskodawca nie wykonywał pracy zarobkowej w czasie niezdolności do pracy. Nie można bowiem uznać za pracę zarobkową sporadycznych, krótkich telefonicznych porad prawnych udzielanych w domu, podpisania w imieniu Spółdzielni Mieszkaniowej przywożonych do miejsca zamieszkania wnioskodawcy dokumentów w zastępstwie przebywającego na zwolnieniu wice - prezesa zarządu oraz księgowej, której cofnięto pełnomocnictwo, czy też wzięcia udziału w trzech rozprawach przed Sądem Rejonowym w Tomaszowie Lubelskim w związku z uchyceniem uchwał podjętych przez zebranie przedstawicieli, ustanowienia kuratorem dla Spółdzielni oraz pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, czy prowadzenia przez godzinę szkolenia z zakresu prawa pracy w Ośrodku Szkolenia i Doradztwa w Z. Skoro Bogusław P. nie wykonywał w czasie zwolnienia innej pracy zarobkowej, ani uciążliwych czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy, ani też nie wykorzystywał zwolnienia niezgodnie z jego przeznaczeniem, to nie została spełniona żadna z przesłanek określonych w art.18 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, których konsekwencją jest zwrot pobranego świadczenia. Z zeznań świadków - lekarzy wystawiających zaświadczenia lekarskie oraz opinii biegłych specjalistów neurologa i specjalisty chorób wewnętrznych wynika bowiem, że sporadyczne czynności wykonywane przez wnioskodawcę, a mianowicie podpisywanie dokumentów, udzielanie telefonicznie porad, sporządzanie pisma procesowego czy udział w rozprawie i szkoleniu nie mogły spowodować przedłużenia okresu niezdolności do pracy.

Pełnomocnik Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B. zaskarżył ten wyrok skargą kasacyjną. Wskazując jako jej podstawę naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 18 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa - poprzez wyrażenie błędnego poglądu, że wnioskodawcy przysługuje prawo do zasiłku chorobowego w okresach od 20 lipca 1998 r. do 11 grudnia 1998 r., od 1 marca do 31 marca 1999 r. oraz od 4 kwietnia 1999 r. do 31 sierpnia 1999 r., pomimo że w czasie orzeczonej u niego niezdolności do pracy, wykonywał pracę zarobkową i wykorzystywał zwolnienie lekarskie niezgodnie z

jego przeznaczeniem, wniósł o „zmianę zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i oddalenie odwołania od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych-Oddziału w B. z dnia 29.04.1999 r. [...] oraz z dnia 14.09.1999 r. [...]”, ewentualnie o „uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Apelacyjny w Lublinie”. Jego zdaniem, skarga kasacyjna jest uzasadniona, albowiem poddanie Bogusława P. badaniom przez biegłych sądowych na okoliczność, jak wykonywane w czasie zwolnienia lekarskiego czynności wpływały na stan jego zdrowia, świadczą, że wnioskodawca wykonywał pracę podczas zwolnienia lekarskiego. W uzasadnieniu skargi podniósł, że Bogusław P. wykonywał pracę w okresie zwolnienia lekarskiego. Udzielanie porad prawnych, w tym również telefonicznie, należało do obowiązków wnioskodawcy jako radcy prawnego. Ponieważ wykonywanie tej czynności wymaga analizy przepisów prawnych i ich interpretacji, zawsze ma związek z wysiłkiem umysłowym oraz stresem, który niekorzystnie wpływa na zdrowie. Podpisywanie dokumentów nie ogranicza się wyłącznie do złożenia podpisu, ale polega przede wszystkim na dokonaniu analizy dokumentów i ich rozpatrzeniu pod względem merytorycznym i formalnym. Składający podpis odpowiada bowiem za prawidłowość podpisanych dokumentów. Bogusław P. brał nadto udział w imieniu Spółdzielni w bardzo trudnych i wymagających dużego nakładu pracy sprawach sądowych. W dniu 8 października 1998 r. prowadził szkolenie z zakresu prawa pracy w Ośrodku Szkolenia i Doradztwa w Z., za które otrzymał wynagrodzenie. Pełnomocnik strony skarżącej zaznaczył, że działanie wnioskodawcy nie stanowiły „jednorazowej czynności”, lecz „wiele czynności zarobkowych składających się na pracę zarobkową.” Według niego, Sąd niewłaściwie zastosował art. 18 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, albowiem nie uwzględnił, że pracownik wykonujący w czasie zwolnienia lekarskiego inną pracę zarobkową traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną Bogusław P. wnosił o jej oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Stan faktyczny rozpoznawanej sprawy nie budzi wątpliwości i nie jest kwestionowany przez strony. Ubezpieczony był zatrudniony w Spółdzielni Mieszkaniowej w T.L. na stanowisku jej prezesa, a nadto - w niepełnym wymiarze czasu pracy - jako radca prawny w Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w T.L., w Gminnej Spółdzielni „S.Ch.” w J. oraz w Wytwórczo - Usługowej Spółdzielni Pracy w T.L. W okresach od 20 lipca do

11 grudnia 1998 r., od 1 do 31 marca oraz od 4 kwietnia do 31 sierpnia 1999 r. był niezdolny do pracy z powodu choroby. W czasie zwolnienia lekarskiego udzielał w domu „sporadycznie, krótkich telefonicznych porad prawnych”, „podpisywał w imieniu Spółdzielni Mieszkaniowej przywożone do domu dokumenty”, sporządzał pisma procesowe, wziął udział w trzech rozprawach przed Sądem Rejonowym oraz przeprowadził w Ośrodku Szkolenia i Doradztwa „W.” w Z. szkolenie z zakresu prawa pracy. Problem prawny sprowadza się do oceny czy wykonywanie tych czynności powinno być kwalifikowane jako wykonywanie innej pracy zarobkowej, czy też wykonywaniem innej pracy zarobkowej nie jest. Zgodnie bowiem z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1974 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 1983 r. Nr 30, poz. 143 ze zm. - powoływanej dalej jako „ustawa zasiłkowa”), uchylonej z dniem 1 września 1999 r. ustawą z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (Dz.U. Nr 60, poz. 636 ze zm.- powoływaną dalej jako „ustawa o zasiłkach”), pracownik wykonujący w czasie zwolnienia lekarskiego inną pracę zarobkową lub uciążliwe czynności mogące przedłużyć okres niezdolności do pracy albo wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia - traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia. Podobną regulację zawiera art. 17 ust. 1 ostatnio powołanej ustawy, według którego prawo do zasiłku chorobowego za cały okres zwolnienia od pracy traci ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia.

2. Wykładając art. 18 ustawy zasiłkowej (art. 17 obowiązującej ustawy o zasiłkach) trzeba mieć na względzie w pierwszej kolejności funkcję zasiłku chorobowego. Za przeważający w doktrynie i niekwestionowany w judykaturze uznać należy pogląd, że zasadniczym celem tego świadczenia jest kompensata utraconego przez ubezpieczonego dochodu wskutek wystąpienia u niego czasowej (przejściowej) niezdolności do zarobkowania własną pracą. Zasiłek chorobowy wypłacany jest nie obok, ale zamiast wynagrodzenia (ekwiwalentu za pracę osobiście wykonywaną na rzecz podmiotów trzecich). Przy interpretacji powołanego przepisu należy także uwzględnić charakter prawa ubezpieczenia społecznego. Jest ono, na co wielokrotnie zwracano uwagę, prawem ścisłym. Zarówno warunki nabycia prawa do świadczeń jak też wysokość tychże świadczeń i zasady ich wypłaty są sformalizowane. Bezwzględnie obowiązujący charakter norm prawnych zawartych w przepisach

prawa ubezpieczenia społecznego, wyłączenie możliwości ich wykładania z uwzględnieniem reguł słuszności (zasad współżycia społecznego), ukształtowanie treści stosunków ubezpieczeń społecznych *ex lege*, niedopuszczalność zawierania co do nich ugód, powoduje konieczność ich ścisłego, a więc - co do zasady - w zgodzie z dosłownym brzmieniem, stosowania.

Sąd Najwyższy w orzekającym składzie podziela pogląd, że pracą zarobkową jest każda aktywność ludzka zmierzająca do osiągnięcia zarobku. Takie znaczenie wyrażeniu „praca zarobkowa” nadaje się również w doktrynie. Rozumie się przez nią „wszelką pracę zarobkową wykonywaną na każdej podstawie prawnej albo bez takiej podstawy (praca na czarno), bez względu na wymiar czasu tej pracy” (por. Z. Salwa: Nowe przepisy o zasiłkach chorobowych, PiZS 1999 nr 9, s.16).

Wykonywanie innej pracy zarobkowej w okresie zwolnienia lekarskiego jest wystarczającą przyczyną utraty prawa do zasiłku chorobowego za cały okres niezdolności do pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 6 grudnia 1978 r., II URN 130/78, OSNCP 1979 nr 7-8, poz. 157; z dnia 31 maja 1985 r., II URN 75/85, OSNCP 1986 nr 3, poz. 32; z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98, OSNAPiUS 1999 nr 16, poz. 522; z dnia 17 stycznia 2002 r., II UKN 710/00, OSNP 2003 nr 20, poz. 498; z dnia 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04, OSNP 2005 nr 21, poz. 342). Obojętne jest zatem czy jej wykonywanie było z przyczyn zdrowotnych przeciwwskazane i czy mogło przedłużyć okres niezdolności do pracy. Wykonywanie uciążliwych czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy było samodzielną, niezależną od dwu pozostałych, przesłanką utraty prawa do zasiłku.

Odmienne stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 20 stycznia 1995 r., II UZP 38/94 (OSNAPiUS 1995 nr 11, poz. 135), należy do odosobnionych. Jakkolwiek w uzasadnieniu tejże uchwały znalazło się wiele interesujących i trafnych uwag (jak ta, że określona choroba powodując niezdolność do pracy jednego rodzaju, nie musi oznaczać utraty zdolności do pracy na innym stanowisku), zawarta w nim argumentacja na rzecz tezy, że „wykonywanie w czasie zwolnienia lekarskiego od pracy, zatrudnienia w jednym z dotychczasowych zakładów pracy przy jednoczesnym pobieraniu zasiłku chorobowego w drugim zakładzie, w którym pracownik był równocześnie zatrudniony przed powstaniem prawa do zasiłku chorobowego, jest wykonywaniem innej pracy zarobkowej (...), jeżeli praca ta stanowi czynności uciążliwe, mogące przedłużyć okres niezdolności do pracy albo jest niezgodne z celem tego zwolnienia” nie przekonuje (por. także uzasadnienie powołanego wyżej

wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 sierpnia 1998 r., II UKN 172/98). Budzi przede wszystkim wątpliwości stwierdzenie jakoby funkcją art. 18 ust. 1 ustawy zasiłkowej było „zabezpieczenie prawidłowego przebiegu procesu leczenia koniecznego do odzyskania przez pracownika zdolności do pracy” z powołaniem się na § 13 ust. 2 zarządzenia Ministra Pracy i Spraw Socjalnych z dnia 30 grudnia 1974 r. w sprawie kontroli prawidłowości wykorzystywania zwolnień lekarskich od pracy (M.P. Nr 42, poz. 263). Przepis ten - § 13 ust. 2 - nie dotyczy bowiem wykonywania innej pracy zarobkowej, lecz wykonywania czynności uciążliwych mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy i wykorzystywania zwolnienia niezgodnie z jego celem. Dla stwierdzenia tych okoliczności konieczna jest wiedza specjalistyczna (medyczna). Nic przeto dziwnego, że orzekać o nich powinien lekarz, który udzielił zwolnienia, wpisując swoją opinię do karty choroby. Opinia taka w razie sporu lub wątpliwości nie jest rozstrzygająca i może być weryfikowana opiniami biegłych. Do ustalenia czy ubezpieczony wykonywał inną pracę zarobkową wiadomości specjalne potrzebne nie są.

Na gruncie obowiązujących przepisów utratę prawa do zasiłku powodują wykonywanie pracy zarobkowej (już nie tylko „innej”) oraz wykorzystywanie zwolnienia od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia. Można w tej zmianie dostrzec myśl, że wykonywanie czynności mogących przedłużyć okres niezdolności do pracy jest zawsze wykorzystywaniem zwolnienia niezgodnie z jego celem. Celem zwolnienia od pracy jest zaś odzyskanie przez ubezpieczonego zdolności do pracy. W jego osiągnięciu przeszkodą może być zarówno wykonywanie pracy zarobkowej (co przesądził ustawodawca) jak i inne zachowania ubezpieczonego utrudniające proces leczenia i rekonwalescencję.

3. Inną jest kwestia czy przyjęte w art. 17 ust. 1 ustawy o zasiłkach (poprzednio w art. 18 ust. 1 ustawy zasiłkowej) rozwiązanie prawne jest właściwe i czy dotychczasowa jego wykładnia nie może lub nie powinna budzić żadnych wątpliwości (zastrzeżeń). Zasadniczym jest bowiem problem czy pracownik zatrudniony u kilku pracodawców pozostaje w jednym, czy w kilku niezależnych od siebie stosunkach ubezpieczenia chorobowego. Czy zatem przysługuje mu jedno prawo do zasiłku chorobowego z tytułu wszystkich tych zatrudnień, czy kilka uprawnień odrębnie z tytułu każdego zatrudnienia z osobna. Pracownik podlega przymusowi ubezpieczenia chorobowego z tytułu pozostawania w każdym ze stosunków pracy. U każdego z pracodawców otrzymuje wynagrodzenie za pracę stanowiące podstawę wymiaru składek

na ubezpieczenie chorobowe, których jest płatnikiem. W konsekwencji, każde z tych wynagrodzeń stanowi odmienną, różną nie tylko co do wysokości, podstawę wymiaru zasiłku. Każdy też z pracodawców z osobna zobowiązany jest do pobierania z wypłacanego pracownikowi wynagrodzenia za pracę składki na ubezpieczenie chorobowe i odprowadzenia jej do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych oraz rozliczania tejże składki z wypłaconymi zasiłkami. Może to uzasadniać wniosek, że zdolność pracownika do pracy, a w efekcie jego prawo do zasiłku chorobowego powinny być oceniane w każdym miejscu pracy odrębnie, samodzielnie. Oznaczałoby to, że wykonywanie pracy u jednego pracodawcy w okresie zwolnienia lekarskiego u pracodawcy drugiego (innego) nie zawsze musiałoby powodować utratę prawa do zasiłku. Byłoby tak tylko wówczas, gdyby wykonywanie pracy zarobkowej u niektórych pracodawców zostało ocenione zarazem jako wykorzystywanie zwolnienia u jednego z nich niezgodnie z celem tego zwolnienia. W przeciwnym razie, praca zarobkowa, do której pracownik zachował zdolność (u jednego pracodawcy) nie powodowałaby utraty prawa do zasiłku chorobowego z tytułu niezdolności do pracy innego rodzaju (u pracodawcy drugiego). Podobnie kształtowałyby się sytuacja ubezpieczonego z dwu różnych tytułów - z jednego tytułu przymusowo i dobrowolnie z drugiego (np. pracownika prowadzącego pozarolniczą działalność gospodarczą).

Problem ten, jakkolwiek nie wprost, został już dostrzeżony w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Pośrednio można o tym wnosić np. z motywów powołanych wyżej uchwały z 20 stycznia 1995 r., II UZP 38/94 (gdzie Sąd utratę prawa do zasiłku chorobowego przez pracownika, który w czasie zwolnienia lekarskiego u jednego pracodawcy wykonywał pracę u pracodawcy drugiego, łączył z koniecznością oceny czy i jaki wpływ praca ta miała na odzyskanie zdolności do pracy) oraz wyroku z 5 kwietnia 2005 r., I UK 370/04 (gdzie Sąd stwierdził, że z konstatacji o znacznym rozszerzeniu - od 1975 r. - zakresu podmiotowego ubezpieczenia chorobowego „*de lege ferenda* wynika niewątpliwie możliwość zgłaszania postulatów dopuszczenia do zbiegu świadczeń krótkoterminowych z różnych tytułów ubezpieczenia”). Dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy zagadnienie to nie ma jednak istotnego znaczenia.

4. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 października 1986 r., II URN 134/86 (PiZS 1987 nr 4, s. 59), uznał udział adwokata w rozprawach w sprawie, w której został ustanowiony przez stronę jej pełnomocnikiem za wykonywanie innej pracy zarobkowej w rozumieniu art. 18 ust. 1 ustawy zasiłkowej. Bogusław P. w okresie zwol-

nienia lekarskiego wykonywał bez wątpienia czynności zawodowe prezesa Spółdzielni Mieszkaniowej i radcy prawnego - podpisywał w imieniu Spółdzielni dokumenty, reprezentował ją przed sądem, sporządzał pisma procesowe, udzielał porad prawnych. Nadto przeprowadził szkolenie z zakresu prawa pracy. Wbrew odmiennemu stanowisku Sądu, nie tylko wykorzystywał zwolnienie lekarskie niezgodnie z jego celem, ale też wykonywał inną pracę zarobkową. Podzielić należy ocenę organu rentowego, że wykonywanie wszystkich wymienionych czynności wymagało pewnego wysiłku intelektualnego (przygotowanie wykładu, zapoznanie się z dokumentami, sprawdzenie przepisów prawnych) i fizycznego (dojście do sądu i udział w rozprawach, dojazd do Z. i przeprowadzenie tam szkolenia). Logiczny jest także wniosek strony skarżącej, że skoro Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłych w celu ustalenia czy odpłatnie wykonywane przez ubezpieczonego w czasie zwolnienia lekarskiego czynności zawodowe wpływały na jego stan zdrowia, to tym samym przesądził fakt, że wykonując je, Bogusław P. wykonywał zarobkowo pracę.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy, stosownie do art. 398¹⁶ k.p.c., orzekł jak w sentencji.

=====